GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 12. We Wtorek dnia 15. Stycznia. **1839.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 12. Stycznia.

Przybył tu: JW. Rzeczywisty Tajny Radzca, Baron Humboldt, z Paryża.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dn. 8. Stycznia.

Stósownie do postanowienia Rady Administracyjnéj Królestwa z dnia 25. Listopada (7. Grudnia) 1838, względem wprowadzenia w wykonanie zatwierdzonego przez Najj. Pana projektu urządzenia służby lekarskiéj w Królestwie Polskiem, otwarte zostały w dniu 21. Grudnia (2. Stycznia) 1838/9 Urzędy Lekarskie: dla Gubernij Mazowieckiéj i Kaliskiéj, w domu Rządu Gubernialnego Mazowieckiego, oraz dla miasta Warszawy, w Ratuszu miasta. Niemniéj wydane zostały rozporządzenia do otworzenia Urzędów lekarskich w mieście Płocku, dla Gubernij Płockiéj i Augustowskiéj; w mieście Lublinie, dla Gubernij Lubelskiéj i Podlaskiéj, i w mieście Kielcach, dla Gubernij Krakowskiéj i Sandomierskiéj. Do Urzędów Lekarskich mianowani zostali następujący urzędnicy. 1) Do Urzędu Lekarsk. m. Warszawy; p. o. Inspektora D. Med. i Chir. Jasiński, p. o. Akuszera, D. Med. i Akuszer Kostulski, p. o. Assesora farm. Mag. farm. Neumejer, p. o. Assesora weter., lekarz weter. 1éj klassy Jakób. 2) Do Urzędu Lek. Gub. Mazowieckiéj i Kaliskiéj: p. o. Inspektora D. Med. i Chir. Muszyński, p. o. Akuszera, Lekarz kl. 1éj Lebel, p. o. Assesora farm. aptekarz Hejnrych. Członkami honorowymi Doktorowie, Med.: Buczyński i Lebrun. 3) Do Gub. Płockiéj i Augustowskiéj: p. o. Inspektora, D. Med. Krzyżanowski, p. o. Akuszera, Lekarz kl. 1éj i Akuszer Siennicki, p. o. Assesora farm., Aptekarz Smoliński, Członkiem honorowym, starszy lekarz pułku Kolywańskiego strzelców, Assesor Kollegialny Orłow. 4) Do Gub. Lubelskiéj i Podlaskiéj p. o. Inspektora, Doktor Medycyny i Chirurgii Brzeński, p. o. Akuszera, Mag. Med. i Chir. i Akuszer Kwaśniewski, p. o. Assesora farm. aptekarz Gąsiorowski; Członkiem honorowym, starszy lekarz Szpitala wojskowego w Lublinie, Radca Dworu Czulicki. 5) Do Gubern. Krakowskiéj i Sandomierskiéj, p. o. Inspektora, Mag. Med., i Ch. i Akuszer Storczyński, p. o Akuszera, Mag. Med. i Chir. i Akuszer Bieńkowski, p. o. Asses. farm. aptekarz Bełkowski; Członkiem honorowym, starszy le-

karz Kamczackiego pułku strzelców, Kollegialny Assesor Ponomarew.

W pierwsze święto Narodzenia Zbawiciela, według dawnego kalendarza, znakomite Osoby składały powinszowania JO. Feldmarszałkowi, Xięciu Warszawskiemu, na pokojach zamkowych, poczem udały się do katedry Grecko-Rossyjskiéj na solenne Nabożeństwo, po którem Xiążę Jegomość odwiedził Najprzewielebniejszego Biskupa Antoniego.

Xiążę Michał Radziwiłł z małżonką wyjechał na Wołyń; a Hrabia August Potocki wrócił z Wiednia.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 5. Stycznia.

Postępowanie Pana Dupina doznało z strony »Dziennika sporów« i wszystkich dzienników ministeryalnych surowéj nagany, różniącéj się w dziwny sposób od mów, jakiemi go dopiero kilka dni temu stronnictwo ministeryalne na kandydata do krzesła prezesowskiego zalecało.

»Dziwną jest rzeczą, powiada la Presse, że paragraf o Polsce w adressie umieściła właśnie kommissya, nie mająca w swém gronie ani jednego członka właściwéj lewéj strony, która do tego czasu wyłącznie monopolium tego frazesu posiadała, i że najznakomitsi członkowie komissyi, będąc Ministrami, wszelkiemi sposobami sprzeciwiali się dotknięcia tego przedmiotu, gdy lewa strona wnioski tego rodzaju czyniła. Słuchajmy zresztą, co się przy sposobności tego paragrafu na łonie komissyi do ułożenia adressu wydarzyło. W dniu, w którym Prezes rady ministeryalnéj na zgromadzenie téjże przybył, zapytał go się Pan Guizot, czy rząd sądzi, że wtrącenie frazesu o Polsce może się z przyzwoitością zgodzić. Hrabia Molé w krótkich ale dobitnych wyrazach rozwinął powody, dla których podobnéj odezwy pragnąć nie może, i nie zbijano daléj tych powodów. Zdawało się być zupełnie naturalną rzeczą, że komissya w skutek tego z pewnością paragrafu tego zaniecha. Widać jednak że wniosek takowy był fałszywy. Komissya chciała tylko być pewną, że frazes ten zdolny jest nabawić rząd kłopotu, gdy tylko ta pewność w jéj oczach mogła nadać wartość przedmiotowi, który już od dwóch lat w zapomnienie poszedł.«

Miasto La Rochelle było w dniach od 31. Grudnia do 2. Stycznia, przy sposobności przewozu zboża, widownią nader smutnych wypadków. Władze, niedostatecznie wspierane przez gwardyą narodową, długo temu nieładowi zapobiedz nie mogły. Złupiono wiele domów, i wojsko liniowe, małoliczne zresztą co do liczby, musiało nareszcie dać ognia, przy czém jak powiadają, wiele osób raniono. Przy odejściu najnowszych wiadomości jeszcze spokojności nie przywrócono, i mówiono nawet o tém, że miasto za będące w stanie oblężenia ogłoszone będzie.

Proces Pana Gisqueta. — Na posiedzeniu d. 2. Stycznia zabrał głos P. Mauguin. Powiadał on, że się tyle ciążących w ciągu obrad wykryło czynów, iż nowego śledztwa domagać się musi. I tak żąda np. bliższego wyjaśnienia zezwolenia na założenie nowych łazienek, które P. Biel i Coffyn (ulubieńcy P. Gisqueta) w ciągu kilku dni otrzymali. Z ich to powodu trzebabyło usunąć łodzie od brzegu i wiele innych popełniono gwałtów. — P. Gisquet do połowy się tylko przyznał, i przytoczył kilka powodów na usprawiedliwienie swego twierdzenia. — Tu P. Mauguin zwrócił się do dawniejszych wypadków i dowodził, że P. Gisquet we wszystkiém swojéj korzyści prywatnéj upatrywał, i że zdaniem wszystkich zarzuty Messagera są uzasadnione. Tak tedy Messager wolny jest od wszelkiego zarzutu o zemstę, gdy to tylko czynił, co mu prawość nakazywała. Wyliczył on daléj, że Pan Gisquet, stósownie do zeznania świadków, 750,000 fr. w nieprawy przy różnych czynnościach zarobił sposób, i temi się wraz z swym bratem, zięciem, Panią Pradel i jéj córką, jako też bezwstydną Panią Nieulle podzielił. Jeżeli to nie jest szkaradném nadużyciem urzędu, jeżeli w tém przekupstwa upatrywać nie można, słowa te czczemi tylko są słowami i używaćby ich nie należało. Wyrok sądu przysięgłych do uznania niewinnym obżałowanego będzie rękojmią dla całego społeczeństwa obywatelskiego przeciw podobnym zbrodniom. Także i na niemoralność sąd uważać powinien, bo osoba tak niemoralna w swojém prywatném życiu nie może zostać bez wywierania szkodliwego wpływu w urzędowaniu swojém. Nie tylko zaś przytłumienie grabieży i zabójstw zabezpiecza porządek publiczny, ale owszem takie prawa obyczajności poszanowania doznawać muszą. — Uczony Adwokat powtórzył tu w krótkości wszystkie fakta, poczém posiedzenie na pół godziny przerwano. — Następnie chciał P. Gisquet odpowiedzieć P. Mauguinowi, użalając się mocno na roztrząsanie przez tegoż jego prywatnego życia, ale Prezes odrzekł, że gdy skarga w ten sposób była ułożona, musiał obrońcy obżałowanego dozwolić, aby wszystkie punkta zbijał. P. Gisquet. »Ale mnie P. Mauguin srodze obraził, a jeżeli kto może tajemnicę życia prywatnego wykry-

wać, to nim ja zapewne jestem, jako mający tyle sposobów do wyśledzenia wszystkich brudnych kawałków!« (Niespokojność między słuchaczami.) P. Mauguin: »Jeżeli to P. Gisquet do mnie stósuje, gotów jestem wszystkiego spokojnie słuchać.« P. Gisquet: »W ogólności tylko mówię.« Prezes: »Nikt tu nie ma prawa do rozbierania spraw prywatnych.« P. Gisquet broni się znowu i twierdzi, że go P. Mauguin oczernił, i że tak bogaty urząd objął jak tenże opuścił. Przypomina, jak był czynny w urzędowaniu swojém i jak się tegoż stał ofiarą. Chciał on w życiu prywatném to sobie wynagrodzić, ale trafił na niegodnych i zdradzono go haniebnie. Jeżeli sam nie jest wolny od błędów, przeciwnicy jego dziesięć razy są niemoralniejsi. Proces ten rozpoczęto tylko w celu shańbienia go publicznie, gdy się zaraz na początku przed Trybunałem z prawych złożonych mężów, chciał usprawiedliwić, ale na to nie zezwolono. — Co do wydanych przez siebie konsensów twierdził ostatecznie, że takowe się zupełnie z dobrem publicznem zgadzały. — Następnie zabrał głos P. Parquin i usiłował zbić wszystkie pojedyncze zarzuty. Przywodził on między innemi, że P. Gisquet urząd swój wybornie sprawował i że budżet wydatków miasta Paryża w czasie swego urzędowania z 8 milionów fr. na 7,100,000 fr. zniżył. — Tak zaś mowę swą zakończył: »Sąd przysięgłych nie może się domyślać; przekonanym być winien; należy mu śledzić, czy aby jedno oskarzenie jest udowodnione! Zdaniem mojém żadne! Wyrok jego będzie rękojmią dla wszystkich urzędników publicznych, że ich bezkarnie czernić ani w zgorszenie publiczne, co się moralnemu równa zabójstwu, wplątać nie można.« — O godzinie 5¼ odroczono posiedzenie.

Anglia.

Z Londynu, dnia 4. Stycznia.

Wiadomości z d. 12. z. m. z Konstantynopola wspominają o tajnéj bardzo radzie, jaką miał mieć Pan Buteniew z Achmetem Baszą, sprzyjającym interessowi Rossyi, i o posłuchaniu, jakie tenże dnia następnego miał mieć u Sułtana. Obawiają się tutaj, aby przedsięwzięte przez posła kroki nie skłoniły znowu Sułtana do połączenia się ścisłego z Rossyą.

Przez nowo-yorkskie gazety otrzymaliśmy znowu obszerne wiadomości z Kanady, z których się istotnie okazuje, że w Quebeku zupełna panuje spokojność, ale że natomiast w wyższéj Kanadzie tém gorzéj wygląda, gdyż tam powstańcy z Stanów Zjednoczonych napady swoje ciągle ponawiają. Chociaż zaś przypuścić można, że podania niektórych, powstańcom sprzyjających dzienników są przesadzone, przecież o doniesieniach o ponawianiu napadów wątpić nie można, a nawet i dzienniki pragnące dobrego porozumienia rządu angielskiego z Stanami Zjednoczonemi, i dla tego ściśléj przestrzegające neutralności, sądzą, że nad granicą przy Detroit ustawiony amerykański Generał Brady, nie ma dostateczněj siły do wstrzymania buntowników od wpadania do Kanady. W pierwszych dniach bowiem Grudnia miało kilkuset tak nazwanych patryotów przeprawić się pod Detroit przez rzekę tegoż nazwiska, pod Windsorem naprzeciwko Detroit na oddział liniowego wojska angielskiego i milicyi uderzyć, takowy z stratą 40 do 60 ludzi w zabitych i ranionych odeprzeć, potém wszystkie budynki publiczne popalić i nareszcie zwrócić się do Sandwichu, leżącego około 3 mile poniżéj wspomnianego miejsca. Tu znowu rokoszanie rozproszyli milicyą i miasto opanowali. Pogłoska daléj niesie, że około 300 ludzi od milicyi kanadyjskiéj przyłączyło się do powstańców, i że teraz cały ten oddział, liczący 1000 do 1200 ludzi, wyruszył do Amherstburgha i Maldenu i ostatnią cytadellę w nocy d. 2. Grudnia zdobył, przyczém 175 jeńców w ręce powstańców wpadło. W stolicach wyższéj i niższéj Kanady nic jeszcze o tych wypadkach nie wiedziano, i Sądy wojenne tamże ciągle wyroki wydają.

Z dnia 5. Stycznia.

Gazety tutejsze umieściły bez dalszych uwag podanie pewnéj gazety belgijskiéj, że Generał Sebastiani ostatni protokół, w moc którego konferencya odłączenie Luxemburga i Limburga od Belgii uchwaliła, już podpisał, że wszelako Ministrowie francuzcy tego jeszcze ogłosić się nie odważają.

Times ciągle dowieść usiłuje, że Stany Zjednoczone nie mają szczerze zamiaru utrzymania neutralności w sprawach kanadyjskich; już Prezydent Jackson (powiada Times) dawał do zrozumienia, że Kanada czy rychléj czy później jednak z Stanami Zjednoczonemi połączyć się musi. Taż gazeta nibyto z dobrego źródła się dowiedziała, że awanturnicy kanadyjscy 10 dział i 10,000 sztuk broni z Ameryki północnéj odebrali, a to w skutek sekretnych zabiegów van Bürena, chcącego takim sposobem prowincye angielskie zagarnąć. Times zarzuca Ministrom, że przez swoje niedołężne i chwiejące się branie podstępy te popierali; wynurza oraz przekonanie, że jaki niezawisły członek parlamentu zaraz na po-

cząłku przyszłéj sessyi o przedłożenie wszelkich zgwałcenia prawa narodów dotyczących się korrespondencyi wniesie.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — «Tygodnjka literackiégo« wyszedł Nr. 42.; zawiera: Żurnale większe francuzkie i Revues. — Do ***, Elegia przez J. N. J. — Ułamek historyczny z roku 1376. przez E. W. — Czerwona sukienka, powieść przez Czaykowskiego. — Przegląd ostatniego zeszytu wizerunków i roztrząsań naukowych. — Doniesienia literackie (list Pana Cybulskiego, o Kraszewskim, o kilku najnowszych dziełach polskich, o dziele Fr. Sapalskiego i t. d.) — Korrespondencya prywatna redakcyi.

— Z Warszawy. — Dzieła na korzyść Instyt. Dobroczynności sprzedawane. — Aby miłośnikom nauk podać sposobność łatwego nabywania dzieł, a zarazem wskazać im srodki dopomagania nieszczęśliwym, zamierzyliśmy wspominać o niektórych dziełach złożonych w sklepie ubogich do sprzedania na korzyść Instytutu Towarzystwa Dobroczynności. Przytaczane z nich będą wyjątki, jakoteż ustalone zdania o ich wewnętrznéj wartości. Dzieło Jeometrya i Mechanika sztuk i rzemiosł, przez Karola Dupin, b. m. Ministra Marynarki, przetłomaczone i wydane p. PP. Chlebowskiego i Tyllmanna, w Warszawie 1827 w trzech tomach. Cena pierwiastkowa tego dzieła wynosiła złp. 36. Najjaśn. Pan najłaskawiéj zakupić polecił 500 exemplarzy dla Towarzystwa Dobroczynności Warszawskiego i aby ułatwić nabycie tego użytecznego dzieła rzemieślnikom, zmniejszyć prenumeratę do złp. 18tu; niektóre osoby zaprenumerowawszy tom I., zapomniały o 2ch innych, obejmujących Mechanikę, których teraz po zł. 3 w sklepie ubogich dostać można, kompletne zaś exemplarze po zł. 12 pojedyńczo, w znacznéj zaś ilości po mniejszéj nawet cenie, sprzedawane być mogą. Teraz, kiedy najwyższe oddziały szkół rzemieślniczo-niedzielnych usposobiają uczniów terminatorów do pojęcia mechaniki, dzieło to znajdować się powinno w ręku każdego z nich. O użyteczności zaś zgłębiania téj nauki najlepiéj przekonywają następujące w niem przytoczone przykłady. — Franklin, który nauczył nas, czego przed nim nie znano, władać piorunem i kierować nim przez konduktory chroniące nasze domy, kościoły, pałace, ten Franklin był rzemieślnikiem; był-to czeladnik drukarski, który zgłębiał stósowanie jeometryi i mechaniki do sztuk i rzemiosł. — Arkwright, którego jeden wynalazek w mechanice zapewnił Anglikom w 30tu latach pierwszeństwo w przędzeniu bawełny, w czem Indyanie od 3000 lat już słynęli; ten Arkwright, który rodzinnéj swéj ziemi przygotował sposoby wywożenia co rok na wszystkie punkta globu, więcéj jak za czterysta milionów przędzy i tkanin bawełnianych, był rzemieślnikiem: był-to perukarz rozmyślający nad mechaniką. — Watt, który udoskonaleniem machiny parowéj sam jeden stworzył w kraju swoim siłę płodną, równą sile dwóch milionów ludzi; ów Watt, któremu Król, Ministrowie i uczeni trzech Królestw Brytanii przeznaczają posąg obok grobu Monarchów i wielkich ludzi, był naprawiaczem narzędzi matematycznych, umiejącym dobrze stosować jeometryę i mechanikę. — Wreszcie ów Dalambert, który rozszerzył granice geometryi, mechaniki i astronomii, ten francuzki uczony, przyjaciel Królów i Cesarzów, w szklarskim sklepie talent swój rozwijać zaczął. — I z pomiędzy naszych rzemieślników mogliby się wykształcić podobni tamtym, gdyby tylko chcieli korzystać z wskazanych im nauk. A. W.

W nowo wydanym opisie stanu Turcyi między innemi czytamy następne szczegóły: że tylko klasztorom wolno używać dzwonów; że kartofli, wyjąwszy Montenegrynów, u których są znane od 20 lat, wcale nie uprawiają; że w Serwii nie ma kodexu cywilnego, ani hipotek, ani testamentów pisanych, i że brakuje tam inżenierów i doktorów; że samobójstwa nie masz ani jednego przykładu.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj.

Dnia 12. *Stycznia* 1839.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	103	$102\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$102\frac{1}{6}$	$101\frac{2}{3}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$69\frac{3}{4}$	$69\frac{1}{4}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	4	102	$101\frac{1}{2}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	4	$101\frac{3}{4}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$4\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{3}{4}$	$100\frac{1}{4}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$104\frac{1}{4}$
Wschodnio - Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	—	$100\frac{5}{8}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	102	—
Szląskie dito . .	4	$103\frac{3}{4}$	—
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj - Marchii	—	—	93
Złoto al marco	—	$215\frac{1}{4}$	$214\frac{1}{4}$
Nowe dukaty	—	$18\frac{1}{2}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$13\frac{1}{4}$	$12\frac{3}{4}$
Disconto	—	3	4